

MICKIEWICZ W GALICJI

Recepcja dzieł Adama Mickiewicza w Galicji wykazuje pewne osobliwości wynikające z galicyjskiej multietniczności. Recepcja ta obejmuje zarówno tłumaczenia na ukraiński i niemiecki, dwa języki, które dominowały w Galicji obok polskiego, jak i tekstowe parafrazy i naśladownictwa. Obejmuje także kwestię rozpowszechniania tekstów Mickiewicza w polskim oryginale, zjawisko ich zakazu w okresie po powstaniu listopadowym i nielegalnego rozpowszechniania, aż po dalsze trwanie myśli Mickiewicza w tzw. tendencjach neomesjanistycznych pod koniec XIX wieku. Tam, gdzie mamy do czynienia z tłumaczeniem i przyswajaniem dzieł Mickiewicza przez ukraińskich literatów w Galicji, nasz temat pokrywa się z szerszym zagadnieniem „Mickiewicz i literatura ukraińska”¹; z kolei tam, gdzie mamy do czynienia z tłumaczeniami na język niemiecki pisanymi przez galicyjskich literatów², poruszany jest również szerszy temat tłumaczeń dzieł Mickiewicza na język niemiecki i jego recepcji na obszarze niemieckojęzycznym.

W okresie następującym tuż po powstaniu listopadowym, w którym uczestniczyli także młodzi rusińscy intelektualści, zwłaszcza grupa uczniów Greckokatolickiego Seminarium Generalnego we Lwowie, w którym dominował polski duch patriotyczny, dzieła Adama Mickiewicza, choć zakazane w austriackiej Galicji, należały do lektur studentów teologii. Przy słynnym Ossolineum istniała tajna drukarnia, która wydawała zakazane polskie pisma patriotyczne, w tym teksty Mickiewicza – *Redutę Ordoną*, *Do Matki Polki*, *Księgi narodu polskiego*³, które były bardzo popularne także w kręgach seminarzystów greckokatolickich.

¹ Szczegółowiej piszę o tym w artykule: A. Woldan, *Mickiewicz und die ukrainische Literatur des 19. Jhds*, [w:] Rolf Fieguth (Hrsg.), *Adam Mickiewicz. Kontext und Wirkung/Contexte et rayonnement*, Freiburg: Universitätsverlag Freiburg Schweiz, 1999, s. 305–312, zwłaszcza 305 i n.

² Krzysztof A. Kuczyński w bibliografii *Polnische Literatur in deutscher Übersetzung von den Anfängen bis 1985*, Darmstadt: Deutsches Polen Institut, 1987, wymienia kilka przekładów dzieł Mickiewicza powstałych w Galicji. zob. tamże, s. 120–124.

³ Por. Кирило Студинський, *Львівська духовна Семинарія в часах Маркіяна Шашкевича (1829–1843)*, (Збірник Фільологічної Секції Наукового Товариства імені Шевченка Т. XVII і XVIII), Львів: Накладом Наукового Товариства імені Шевченка 1916, с. XCVII.

Po zdemaskowaniu drukarni i skazaniu dyrektora Ossolineum Konstantego Słowińskiego na surowy wyrok ośmiu lat więzienia w twierdzy w Kufstein, rektorat Seminarium Generalnego w porozumieniu z metropolitą Kościoła greckokatolickiego Michałem Lewickim i władzami austriackimi przystąpił do zwalczania ducha rewolucyjnego, którego doszukiwano się w pismach Mickiewicza.

Wśród studentów przeprowadzano rewizje, mające na celu znalezienie zakazanych książek i w dwóch przypadkach na nie trafiono: u Mykoły Ustyanowycza, który później miał trudnić się pisarstwem, znaleziono *Dziadów* część IV oraz bliżej nieokreślony esej Mickiewicza, natomiast u Teofila Cerkiewycza odkryto tom *Poezye*, który właściciel „starannie schował w podszewce płaszcza”⁴ po tym, jak podobno czytał go podczas wykładów. Podczas „polowania” na zakazane pisma Mickiewicza znaleziono również teksty, które nie były jego autorstwa, lecz zostały mu omyłkowo przypisane, jak choćby przemycone do Galicji z emigracji czasopismo „Pielgrzym Polski”: „Co się tyczy pamfletu Mickiewicza *Pielgrzym*, którego fragmentaryczny egzemplarz znaleziono u teologa Mikołaja Ustyanowicza, to po wnikliwym rozeznaniu ma on treść wysoce rewolucyjną...”⁵. W ten sposób nazwisko Mickiewicza staje się synonimem „treści wysoce rewolucyjnych”, nawet jeśli chodzi tylko o wczesne wiersze czy drugą i czwartą część *Dziadów* (seminarzyści czytali zapewne także teksty bardziej kontrowersyjne, których u nich nie odnaleziono). Lektura zakazanych *Dziadów* wystarczyła, by ich właściciel, Teofil Cerkiewicz, został wykluczony ze studiów i usunięty z seminarium, co tym samym stanowiło odpowiedni przykład dla innych. Ukraińscy studenci lwowskiego Seminarium Generalnego czytali Mickiewicza po polsku; polszczyzna była w Galicji językiem edukacji, przynajmniej w pierwszej połowie XIX wieku, i dlatego czytelnicy, czerpiący z tekstów Mickiewicza swój patriotyczny entuzjazm, nie myśleli o tłumaczeniu ich na język ukraiński.

Nie tylko w seminarium greckokatolickim, ale również w rzymsko-katolickim seminarium duchowym z entuzjazmem czytano zakazane teksty Mickiewicza rozpowszechnione w rękopiśmiennych kopiach. Na podstawie akt sądowych z Lwowa Dora Kacnelson zrekonstruowała proces sądowy lat 1836–1838 przeciw młodym klerykom winnym „przestępstwa” posiadania i rozpowszechnienia dzieł Mickiewicza⁶. Dwaj z ponad dziesięciu oskarżonych byli skazani na kilkuletnią karę więzienia, resztę poddano nadzorowi policji i zwolniono z seminarium, co oznaczało dla nich, podobno jak dla ich kolegów z seminarium greckokatolickiego, pozbawienie perspektywy życiowej proboszcza.

⁴ Студинський, Львівська духовна Семинарія, с. 334.

⁵ Там же, Львівська духовна Семинарія, с. 206.

⁶ Zob. D. Kacnelson, *Skazani za lekturę Mickiewicza. Z archiwów Lwowa i Wilna*, Lublin 2001, s. 24–28.

W innych kręgach rozważano jednak kwestię tłumaczenia polskiego wieszcza na lokalny język ruski (nazwa nadana językowi ukraińskiemu, który w tym czasie w Austrii nie był jeszcze skodyfikowany). W tym samym Seminarium Generalnym, w którym czytano zakazane utwory Mickiewicza, próbowano swoich sił w pisaniu własnych tekstów poetyckich, na które nierzadko wpływ miał wybitny polski poeta. W 1833 roku garstka seminarzystów skupionych wokół Markijana Szaszkiewycza opracowała zbiór tekstów, niewielki w swym rozmiarze (szesnaście utworów), który pozostał w wersji rękopiśmiennej i nigdy nie został wydrukowany, *Син Русі, ілі Собрание стихотворов в руском язyku от клеру Семінарної енеральной в Львігороді, руского краю Метрополії, Року 1833*. Już same określenia „Rus” i „ruski język” wskazują na narodowy i regionalny charakter tego projektu – jego intencją było pokazanie, że istnieje także poezja „ruska” – niektóre teksty z tego zbioru (*До синов Русі, Роксолян, ілі Танец Рускій, Русин*) dość wyraźnie ten charakter uwidaczniają. W apelu do przyjaciół języka ruskiego, *Слово до чительей руского язика*, napisanym przez *spiritus movens* całego przedsięwzięcia, Markijana Szaszkiewycza, pobrzmiewają też echa wczesnego Mickiewicza:

Дайте руки, юні други,
Серце к серцю най припаде,
Най щезають тяжкі туги,
Ум, охота най засяде...
Разом, разом! Кто сил має,
Гоніт з Русі мраки тмаві,
Завість най нас не спиняє,
Разом к світлу, други жваві⁷.

Tekst ten swoim patosem i obrazowaniem przypomina Mickiewiczowską *Odeę do młodości*, nie będąc jednak jej dosłownym przekładem. Apel o wspólny wysiłek młodych ludzi o podobnych zapatrywaniach (Дайте руки, юні други – Hej! Ramię do ramienia), stanięcie obok siebie (Разом, разом! Кто сил має – Razem, młodzi przyjaciele!...), ciemne cienie pokrywające ziemię (Гоніт з Русі мраки тмаві – wieczna mgła zaciemniająca obszar gnuśności) i wreszcie ruch w górę, w kierunku światła (Разом к світлу, други жваві – ty nad poziomy wylatuj, a okiem słońca... przeniknij) przypominają ten kanoniczny tekst młodego Mickiewicza, który z pewnością nie był obcy jego galicyjsko-ukraińskim współczesnym.

⁷ М. Ш., *Слово до чительей руского язика, в: Син Русі (1833)*. Перша рукописна збірка віршів Маркіяна Шашкевича та його побратимів. Упорядкування, передмова і примітки Є. Нахліка, Львів: ТЗОВ «Львівські новини» 1995, с. 22.

Jednocześnie w tym zbiorze trafiamy też na bezpośrednią obecność Mickiewicza w postaci tłumaczenia ballady *Alpuhara*, którą wykonuje Konrad Wallenrod w poemacie o tym samym tytule. *Алпугару, Балада з нисъм Адама Міцкевича* to tytuł przekładu znajdującego się w aneksie do tego zbioru, który jest tłumaczeniem niezwykle dokładnym pod względem formy stroficznej, długości wersu, metrum, a także wielu zwrotów leksykalnych. Za podanym nazwiskiem autora przekładu, Josefa z Bolszowa, ukrywa się Josif Levyc'kyj, który w tym zbiorze umieścił również własny tekst. Przekład ten, jedna z pierwszych ballad Mickiewicza, jaka kiedykolwiek została przetłumaczona na język ukraiński⁸, jest zaskakujący z uwagi na to, że stanowi jedyne tłumaczenie zamieszczone w tym zbiorze – poza tym znajdują się tam tylko oryginalne teksty ruskie. Być może jest to hołd złożony wielkiemu geniuszowi, który czuwał także nad początkami literatury ruskiej w Galicji?

Zupełnie inny jest kolejny zbiór *Русалка Дністрова* (1837), który Szaszkiewicz opracował wspólnie z Jakiwem Holovac'kym i Iwanem Wahylewyczem cztery lata później. Tomik, długo omijając cenzurę we Lwowie i Wiedniu, mógł ukazać się drukiem dopiero w Budapeszcie. W odniesieniu do rozwoju literatury ukraińskiej w Galicji jest on uważany za kamień milowy, gdyż zebrane w nim teksty po raz pierwszy wydrukowano w języku narodowym, co miało szczególne znaczenie w sytuacji debaty nad normą nowoczesnego ukraińskiego języka literackiego, który dopiero się kształtował. Tutaj, w osobnej części książki, znajdują się także liczne przekłady utworów przede wszystkim z folkloru czeskiego i serbskiego, które w pewnym sensie tworzą naturalne środowisko dla ludowych tekstów lokalnej, ruskiej twórczości ludowej także obecnej w tym zbiorze.

Utwory Mickiewicza nie są tu już jednak prezentowane i nie ma też przekładów innych twórców literatury polskiej z wyjątkiem Józefa Bohdana Zaleskiego, którego kilka linijek – tym razem w polskim oryginale – poprzedza pierwszą część pieśni ludowych w charakterze krótkiego motta⁹. Z Mickiewiczem, który czerpał z folkloru swoich stron ojczystych i do wielu swoich wczesnych tekstów dodawał „pieśń gminną”, łączy trzech młodych redaktorów odwoływanie się do lokalnej twórczości ludowej, która najpierw zostaje zebrana, a następnie będzie im służyć jako inspiracja do napisania własnych utworów poetyckich (w drugiej części zbioru ta trójka prezentuje własne teksty noszące wspólny tytuł *Складання / Композиче*¹⁰).

⁸ Por. Євген Нахлік, передмова, в: *Син Русі* (1833), с. 15.

⁹ Por. *Русалка Дністрова. Вдруге видана з нагоди столітних уродин Маркіяна Шашкевича*, Тернопіль: Товариство «Інститут жіночий ім. Княгині Ярославни» 1910, с. 1.

¹⁰ Por. *Русалка Дністрова*, с. 48–75.

Folklor ukraiński w Galicji był w tym czasie odkrywany także przez polskich etnografów (zbiór *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*, Lwów 1833, zebrany przez Wacława z Oleska, gromadzi w jednym tomie pieśni ludowe polskie i ruskie, z przewagą ruskich; Żegota Pauli podzielił swój zbiór na dwa tomy *Pieśni ludu polskiego w Galicji* (1838) i *Pieśni ludu ruskiego w Galicji* (1839–1840). Zbiór *Русалка Дністрова* niewątpliwie należy rozumieć jako kontrprzedsięwzięcie wobec polskich publikacji; protest wywoływał nie tyle fakt, że to „obcy”, Polacy, prezentują ruski folklor; czynią to jednak w „obcym” piśmie – wspomniane zbiory prezentowały ruskie teksty, wykorzystując alfabet łacińskim zgodnie z zasadami polskiej ortografii. Dla Szaszkiewicza i jego zwolenników cyrylica była nieodzownym elementem ich własnej tożsamości, na co on wskazuje w płomiennych słowach w recenzji zamieszczonej na końcu almanachu¹¹.

Jeszcze w roku śmierci Adama Mickiewicza w Galicji pojawia się nowa fala tłumaczeń jego dzieł, początkowo nie na język ukraiński, ale na „jazyčije”, dziwny język mieszany, który okazał się „ślepą drogą” w rozwoju nowoczesnego języka ukraińskiego. Pierwsze z tych tłumaczeń ukazały się w gazecie „Zorja Hałycka”, która powstała w rewolucyjnym roku 1848, ale w latach po roku 1850 zajmowała stanowisko reakcyjne, co wyrażało się również w używaniu wspomnianego „jazyčija”. Już w lutym 1855 roku pojawia się tłumaczenie pierwszego sonetu krymskiego *Акермански меню*¹² / *Stepy Akermańskie* autorstwa I. H. (za tym skrótem kryje się niewątpliwie Iwan Hulaśzewycz); Mickiewicz wspomniany jest już w podtytule „Переводъ зъ Мицькевича”. Nieco później, w tej samej gazecie pojawia się kolejny przekład z *Sonetów krymskich* – sonet nr IV *Буря* / *Burza*, który jednak oddano w formie 5-wersowego wiersza z 4 wersami na strofę¹³; nazwisko tłumacza tym razem nie zostało podane. W obu przypadkach nie mamy jednak do czynienia z samodzielnymi pracami translatorskimi, lecz raczej, jak to określił P. Tychows’kyj¹⁴, z przejściem już gotowych rosyjskich tłumaczeń I. I. Kozłowa z 1829 roku. Wystarczyło kilka modyfikacji, by tekst rosyjski przekształcić w tekst „jazyčija” – także ta bliskość rosyjskiego dyskredytuje ten język jako możliwą drogę rozwoju mowy ruskiej w kierunku współczesnego ukraińskiego języka literackiego.

¹¹ Zob. Маркіян Шашкевич, *Руское Вєстєлє, описаное через І. Лозньського*, в: *Русалка Дністрова*, с. 92–93.

¹² „Зоря Галицка”, число 5. Львѡвъ, 2. Лютого 1855, Рѡкъ VIII.

¹³ *Буря*, послѣ Мицькевича, в: *Зоря Галицка*, число 9. Львѡвъ, 2. Марта 1855, Рѡкъ VIII.

¹⁴ Zob. П. Тиховський, *Адам Мицькевич в українських перекладах*, в: Науковий збірник Харківської науково-дослідчої кафедри історії України. Т. I, Харків: Рух 1924, с. 99–122, tu: с. 110.

W tym czasie istniały już także ukraińskie przekłady *Sonetów krymskich* autorstwa Opanasa Szpyhoćkiego z kręgu romantyzmu charkowskiego¹⁵, wydane 25 lat wcześniej. W porównaniu z istniejącymi już przekładami, czy to rosyjskimi, czy ukraińskimi, galicyjskie tłumaczenia na „jazyčije” można uznać jedynie za formę spóźnionego przyswojenia Mickiewicza o mniejszym znaczeniu artystycznym. Dwa lata później w „Zorze Hałyckiej” znajdujemy kolejny przekład z Mickiewicza – balladę *Czaty*, która mogła podobać się ukraińskim tłumaczom już na podstawie samego podtytułu *Ballada ukraińska*. Translacja Ksenofonta Klimkowycza pod tytułem *Чаты. Балада А. Мицькевича*¹⁶ pozostaje bardzo bliska oryginału i z pewnością można by ją uznać za udaną, gdyby nie była napisana w archaicznym języku „jazyčije”. Świadczy o tym porównanie jej z przekładem tej samej ballady autorstwa Mychajło Staryc’kyj, napisanym dwadzieścia pięć lat później i we współczesnym ukraińskim języku pisanym; znany kijowski autor potrzebował jednak dwudziestu strof, by oddać to, co Mickiewicz przedstawił w czternastu¹⁷.

Kilka przekładów tekstów z Mickiewicza na współczesny język ukraiński pojawiło się w późniejszym czasopiśmie o podobnej nazwie „Зоря. Письмо літературно-наукове”, które ukazywało się we Lwowie w latach 1880–1897. Wśród translacji odnajdziemy przekład Łesi Ukrainki *Вілія/Пієśń Wilija z Konrada Wal-lenroda* z 1887 roku¹⁸. Ponadto istnieje szereg przekładów z Mickiewicza w innych lwowskich czasopismach, takich jak „Ridna stricha” i „Nywa” z lat 1860–1890¹⁹. Twierdzenie Čiževsky’ego, że w Galicji od lat sześćdziesiątych XIX w. nie było zapotrzebowania na ukraińskie tłumaczenia dzieł polskiego wieszczą, gdyż galicyjscy Rusini i tak mogli czytać je w oryginale²⁰, nie jest więc uzasadnione.

Szczególne znaczenie mają też przekłady Tomasza /Tymka Padury. Te przekłady nie powstały w Galicji, ale były tam opublikowane; poeta, który większość swoich utworów napisał po ukraińsku, rzadko przebywał w Galicji. W pierwszym i jedynym wydaniu książkowym, które ukazało się za życia poety²¹, znalazły się już

¹⁵ Zob. D. Čiževsky, *Mickiewicz and Ukrainian Literature*, [w:] *Adam Mickiewicz in World Literature. A Symposium*. Edited by Waław Lednicki, Berkeley and Los Angeles: University of California Press, p. 409–436, tu 411–412.

¹⁶ „Зоря Галицка”, число 8. Львівъ, 2. Марта 1857, Рѣкъ Х.

¹⁷ *Чаты*, в: Михайло Старицький, *Вибрані твори*, Київ: Художня література 1959, с. 111–113. Wkrótce po ukazaniu się tych tłumaczeń w 1881 roku Iwan Franko skrytykował ich zbytnią toporność. Zob. Іван Франко, *Адам Мицькевич в українській літературі*, в: *Іван Франко, Твори в двадцяти томах. Т. XVIII Літературно-критичні статті*, Київ: Державне видавництво художньої літератури 1955, с. 117.

¹⁸ Zob. Тиховський, *Адам Мицькевич в українських перекладах*, с. 113.

¹⁹ Тамże, с. 99–122.

²⁰ Zob. D. Čiževsky, *Mickiewicz and Ukrainian Literature*, s. 410.

²¹ *Pienia Tomasza Padury*. Wydanie Kajetana Jabłońskiego, Lwów 1842. Zob. omówienie tego tomu autorstwa Wł. w: „Biblioteka Warszawska”, t. 1, 1843, s. 171–175.

przekłady: sonetu *Do Niemna, Pożegnania Child Harolda* (spolszczonego przez Mickiewicza) i ballady *Pani Twardowska*. Padura już wcześniej tłumaczył fragmenty z *Konrada Wallenroda*, a w 1830 roku przełożył *Pieśń z wieży*, pod tytułem *Pisn Aldony*, a także dobrą połowę *Pieśni Wajdeloty*, a następnie w 1836 roku balladę *Alpuhara* pod tytułem *Al-Bufara*²². Przekłady te są bardzo bliskie oryginałowi, ale, jak w ogóle tekstom Padury, z ukraińskiej strony zarzucano im brak walorów artystycznych²³ – pomimo tego jego przekłady wytrzymują porównanie z innymi istniejącymi translacjami. Tłumaczenia Padury nie należały do tekstów, które przyniosły mu sławę za życia; większość z nich ukazała się dopiero po śmierci poety i nie spotkała się z dużym zainteresowaniem. Jego przekłady z *Konrada Wallenroda* można przypisać przede wszystkim własnemu zainteresowaniu pisarza postacią i programem Wallenroda²⁴; są one formą pochylenia się nad sylwetką tego bohatera, która niekoniecznie była przeznaczona do dalszej dystrybucji.

Porównywalny z Padurą, zarówno pod względem ukraińsko-polskiej dwujęzyczności, jak i szczególnej słabości do Ukrainy i ukraińskiej ludności Galicji, jest Paulin Świącicki (1841–1876), który po udziale w powstaniu styczniowym musiał uciekać z rosyjskiej Ukrainy (pochodził z guberni kijowskiej) do Galicji i który w ramach swojej różnorodnej działalności – aktora, dramaturga, publicysty i autora licznych opowiadań w języku polskim i ukraińskim²⁵ – przetłumaczył także kilka tekstów Mickiewicza (*Oda do młodości*, *Farys*, dwa sonety), które ukazały się we lwowskim czasopiśmie „Nywa” w 1865 roku²⁶. Autor szczegółowej biografii Świącickiego, Wołodymyr Radzykiewicz, neguje jednak jakąkolwiek wartość artystyczną tych przekładów²⁷.

Wyjątkowy rozdział w recepcji Mickiewicza w Galicji stanowią związki Iwana Franki, największego pisarza Zachodniej Ukrainy, łączące go z twórczością wybitnego polskiego romantyka. Franko nie tylko doskonale znał język polski, lecz także niektóre swoje teksty prozatorskie publikował po polsku; twórczość Mickiewicza znał od czasów szkolnych, o czym sam pisze: „Ukończyłem gimnazjum

²² *Pysma Tymka Padury. Wydanie posmertne z awtohrafu*, Lwów: Knyharnia K. Wyld, 1874, b.s.

²³ Por. E. Ogonowski, *Mickiewicz w literaturze rusko-ukraińskiej*, [w:] *Pamiętnik Towarzystwa im. Adama Mickiewicza*, pod. red. Romana Pilata, Lwów: Nakładem Towarzystwa, 1888, s. 168–173, hier 169.

²⁴ Zob. o. N, *O życiu i pismach Tomasza Padurry*, [w:] *Сніванки Україниця Тимка Падури*. Коломия: Г. Задембський 1878, I–LXVI, tutaj c. XV.

²⁵ W odniesieniu do biografii i twórczości Świącickiego zob. Володимир Радзикевиц, *Павлин Свеніцький. Публіцистика, наукова та літературна його діяльність*, в: *Записки Наукового Товариства імені Шевченка*, т. CI, 1911, кн. 1, с.128–147.

²⁶ E. Ogonowski, *Mickiewicz w literaturze rusko-ukraińskiej*, s. 171.

²⁷ Por. Радзикевиц, *Павлин Свеніцький...*, *Записки Наукового Товариства імені Шевченка*, т. CI, 1911, кн. 3, с. 155f.

polskie i Mickiewicza polecali mi nauczycieli jako najlepszą lekturę, jego wiersze znajdowały się w polskim podręczniku, jego biografii i treści głównych utworów trzeba było się nauczyć, jego urodziny obchodziła młodzież szkolna...”²⁸.

Gimnazjum polskie z utworami Mickiewicza w programie nauczania kończyli też inni ukraińscy pisarze z Galicji, w których twórczości Mickiewicz nie odgrywa szczególnej roli; inaczej rzecz się ma z Franko, którego cała kariera literacka naznaczona jest konfrontacją z twórczością polskiego poety narodowego. Widać to już w pierwszej publikacji książkowej młodego Franki. Chodzi o jego tomik poezji zatytułowany *Баляды и Розказы* z 1876 roku, opublikowany w dwudziestym roku życia pisarza. Zbiór wierszy wyraźnie nawiązuje do pierwszej publikacji Mickiewicza, do *Ballad i romansów*. Jak wykazał Bohdan Tycholoz, wydawca tomiku *Баляды и Розказы*, nieobecnego w obszernym radzieckim wydaniu dzieł zebranych Franki, nie tylko liczba tekstów zawartych w tej pierwszej edycji jest taka sama jak w pierwszym zbiorze poezji Mickiewicza – czternaście tekstów napisanych mową wiązaną – oprócz tego oba działa poetyckie łączy szereg powiązań intertekstualnych występujących pomiędzy poszczególnymi tekstami²⁹.

W 1885 roku Franko opublikował po polsku esej *Adam Mickiewicz w ruśińskiej literaturze*, który ukazał się w Petersburgu w polskim czasopiśmie *Kraj*. Omówił w nim dotychczasowe przekłady twórczości polskiego poety na język ukraiński powstałe zarówno w Imperium Carskim, jak i w Galicji i doszedł do wniosku, że wpływ Mickiewicza na literaturę ukraińską do jego czasów nie wyczerpał się i że należy spodziewać się nowych tekstów, które podejmą jego tematy i motywy³⁰ (jakby na potwierdzenie słuszności tej prognozy nieco później pojawiły się krymskie teksty Łesi Ukrainki, które nawiązują do *Sonetów krymskich* Mickiewicza). W roku 1897, na rok przed obchodami setnej rocznicy urodzin Mickiewicza, Franko niespodziewanie opublikował w wiedeńskim tygodniku „Die Zeit” niezwykle polemiczny artykuł w języku niemieckim *Ein Dichter des Verrathes* [Poeta zdrady], w którym z szeregu tekstów Mickiewicza wydobywa zdradę jako główny temat i wyciąga wniosek o charakterze narodu polskiego: „(...)

²⁸ „Ich habe nämlich ein polnisches Gymnasium absolviert und Mickiewicz wurde mir von den Lehrern als die beste Lektüre recommandiert, seine Gedichte standen im polnischen Lesebuche, seine Biographie und der Inhalt seiner Hauptwerke mußten studiert werden, sein Geburtstag wurde von der Schuljugend gefeiert...”; I. Franko, *Ein Dichter des Verrathes*, „Die Zeit” nr 136, 8. Mai 1897, s. 87.

²⁹ Богдан Тихолоз, *Ab initio («Балади і розкази» як документ «молодечого романтизму»)*, в: *Письма Ивана Франка. I. Баляды и Розказы*, Львів: Товариство имени Шевченко, 1867, с. XXXVIIIff.

³⁰ Zob. Іван Франко, *Адам Міцкевич в українській літературі*, в: Іван Франко, *Твори в двадцяти томах. Т. XVIII Літературно-критичні статті*, Київ: Державне видавництво художньої літератури 1955, с. 113–118, hier 118.

smutny musi być stan rzeczy w narodzie, który bez zastrzeżeń uważa takiego poetę za swego największego bohatera i proroka, i wciąż karci nowe pokolenia jego trującymi owocami ducha³¹. Nawet jeśli przyjąć, jak czyni to większość interpretatorów tego tekstu³², że atak Franki skierowany był przede wszystkim nie przeciwko Mickiewiczowi-poecie, ale przeciwko polskim urzędom w Galicji, przez których samowolę Franko musiał wiele wycierpieć, to gwałtowność tego ataku nie jest łatwa do zrozumienia.

Także następny krok w relacjach Franki z Mickiewiczem jest frapujący. W 1914 roku, na dwa lata przed śmiercią, Franko opublikował rękopis, który rzekomo nabył kilka lat wcześniej od lwowskiego antykwariusza, będąc święcie przekonany, że jest to ostatni dramat Adama Mickiewicza, napisany w Paryżu po *Panu Tadeuszu* i że jest on kontynuacją tematyczną III części *Dziadów*³³. W przedmowie sam Franko podaje, że ani słynny sławista Aleksander Brückner, ani znawca twórczości Mickiewicza Henryk Biegeleisen nie uznałby tego tekstu za dzieło autora *Ballad i romansów*³⁴. Franko jednak upierał się przy autentyczności tego tekstu i wielkości swojego znaleziska. Dziś badacze są zgodni, że Franko sam napisał ten tekst. Fałszerstwo to można też zaliczyć do zjawisk związanych z „kompleksem na punkcie Mickiewicza”, który najwyraźniej towarzyszył wielkiemu ukraińskiemu pisarzowi przez całe życie³⁵. Interesujące w jego książce są jednak niewątpliwie tłumaczenia, dodane przez Franko do dramatu Mickiewicza, a które bez wątpienia należą do najbardziej udanych przekładów jego dzieł na język ukraiński. Są wśród nich także „polityczne” teksty Mickiewicza, jak choćby *Ustęp* do III części *Dziadów*, który Franko po raz pierwszy przełożył na język ukraiński.

Galicja to jednak nie tylko obszar, na którym Polacy i Ukraińcy mieszkali razem i prowadzili wymianę kulturalną, tutaj odbywała się również żywa wymiana między innymi kulturami narodowymi, takimi jak polska i niemiecka. Galicja to także swoista przestrzeń translatorska, w której powstawały przekłady z języka polskiego na niemiecki. Choć wykształceni Polacy znali język niemiecki, to

³¹ „Traurig muss es mit einer Nation beschaffen sein, welche einen solchen Dichter ohne Vorbehalt als ihren höchsten Nationalhelden und Propheten betrachtet und immer neue Generationen mit seinen giftigen Geistesproducten nährt”: I. Franko, *Ein Dichter des Verrathes*, „Die Zeit” nr 136, 8. Mai 1897, s. 89.

³² W sprawie dyskusji wokół tego artykułu, która toczy się od lat 50. XX w. zob.: A. Woldan, *Mickiewicz und die ukrainische Literatur des 19. Jhds*, dz. cyt., s. 320 i n.

³³ Zob. Іван Франко, *Переднє слово*, в: Адам Міцкевич, *Wielka Utrata. Історична драма з pp. 1831–32. З додатком життєпису А. Міцкевича та вибору його поезій у перекладі на українську мову видав Др. Іван Франко, Львів: з друкарні «Діла» 1914, с. V–VIII.*

³⁴ I. Franko, *Переднє слово*, в: Адам Міцкевич, *Wielka Utrata*, с. VI–VII.

³⁵ Por. Тихолоз, *Ab initio*, с. XLII.

na polski tłumaczono wielu niemieckich poetów, przede wszystkim Schillera, i odwrotnie – w Galicji tłumaczono na niemiecki wiele dzieł literatury polskiej, przede wszystkim utwory Adama Mickiewicza. Także w tych przekładach chodziło nie tylko o udostępnienie tych tekstów czytelnikom nieznającym polskiego, ale także o ich przyswojenie – chciano wykorzystać gatunki i tematy wprowadzone przez wybitnego polskiego romantyka także w obrębie własnej literatury.

Mickiewicz był w Galicji postacią znaną dzięki tłumaczeniom i poświęconym mu szkicom, które ukazywały się we Lwowie w niemieckojęzycznym czasopiśmie „Mnemosyne” (1824–1840)³⁶. Już w 1824 roku w tym periodyku pojawił się pierwszy niemiecki przekład ballady *Świtezianka* (pod tytułem *Das Mädchen von Switez*, autorstwa Franza Polla v. Pollenburga), opatrzonej anonimową notą o autorze³⁷. Następnie od 1827 roku w tym samym czasopiśmie pojawiały się głównie sonety, z niewielką tylko przerwą czasową między nimi a pierwszym ich moskiewskim wydaniem (1826). Autorzy cytowanego, szczegółowego opracowania na temat Mickiewicza w „Mnemosyne” zadali sobie również trud zbadania poszczególnych przekładów pod kątem ich jakości, a więc i porównania, przytaczając oryginalne wersje niemieckie w postaci aneksu do swojej pracy³⁸. Wreszcie wskazują też na wpływ Mickiewicza na młodych polsko- i niemieckojęzycznych poetów galicyjskich, który ujawnia się na przykład w sonetach Jana Nepomucena Kamińskiego i Karola Bołozza Antoniewicza³⁹. Recepja Mickiewicza w niemieckojęzycznej literaturze Galicji dokonała się wcześniej niż w literaturze ukraińskojęzycznej, a ten fakt mówi jednocześnie o ważnym etapie w niemieckiej recepcji polskiego poety.

Zainteresowanie twórczością Adama Mickiewicza wśród niemieckojęzycznych Galicjan, z których wielu było również polskiego pochodzenia, nie ograniczało się do pierwszej połowy XIX wieku. W szkicu o galicyjskich tłumaczach, z których większość sama była również pisarzami lub filologami, Krzysztof A. Kuczyński wymienia czternaście osób, z których większość przekładała na niemiecki również teksty Mickiewicza⁴⁰. Trzech spośród tych tłumaczy wraz z ich wkładem w upowszechnienie dzieł Adama Mickiewicza w Galicji i poza nią zostanie przedstawionych poniżej. Ich sylwetki i działania są charakterystyczne dla wielu innych osób.

³⁶ Zob. M. Szyrocki, B. Zakrzewski, *Mickiewicz w Lwowskiej „Mnemosyne”*, „Acta Universitatis Wratislaviensis N. 55. Prace Literackie VIII”. Wrocław 1966, s. 5–56.

³⁷ Por. M. Szyrocki, B. Zakrzewski, *Mickiewicz w Lwowskiej „Mnemosyne”*, s. 10–12.

³⁸ Zob. tamże, s. 38–56.

³⁹ Zob. tamże, s. 20.

⁴⁰ Zob. K. A. Kuczyński, *Galicyjskie spotkania*, [w:] tegoż, *Wielobarwność pogranicza. Polsko-austriackie stosunki literackie*, Wrocław 2001, s. 9–44, tutaj 12.

Albert Zipper (1855–1936), spolonizowany Niemiec z Galicji,⁴¹ który wychowywał się we Lwowie i Wiedniu, a później pracował w Krakowie, był najpierw germanistą, który przez długi czas pracował jako nauczyciel gimnazjalny i opublikował liczne artykuły na temat literatury niemieckiej, zarówno po polsku, jak i po niemiecku. Jego działalność naukowa obejmowała także współtworzenie „Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” we Lwowie, w którego periodyku o tytule *Pamiętnik* publikował również niektóre swoje utwory. Jako tłumacz literatury polskiej Zipper przełożył najpierw Marię Malczewskiego i teksty innych polskich romantyków, a następnie przełożył na niemiecki balladę *Trzech Budrysów* Mickiewicza, *Odę do młodości* i część *Dziadów* (wydaną pod tytułem *Petersburg*, Hamburg 1878). Zipper sam był również poetą – opublikował liczne tomiki wierszy, niekiedy zawierające jego własne przekłady.

Artur Ernst Rutra (własc. Arthur Ernst Samuely, 1892–1942) pochodził z Drohobycza, jako Żyd stał się ofiarą Holocaustu⁴². Za życia znany był przede wszystkim jako pisarz, publicysta i redaktor różnych czasopism. Pozostawił po sobie obszerny dorobek poetycki, dramatyczny, krótką prozę i eseje, które ukazywały się w okresie międzywojennym. Przekładał teksty na niemiecki z języka polskiego i francuskiego. Z literatury polskiej były to niemal wyłącznie utwory Adama Mickiewicza, które ukazały się w osobnym tomie w Monachium⁴³: szereg ballad, *Sonety krymskie*, inne teksty liryczne oraz poematy *Grażyna* i *Konrad Wallenrod*. Tłumaczenia Rutry mają wysoką jakość artystyczną i są napisane w zaskakująco nowoczesnej, współczesnej dykcji.

Jedną z najciekawszych osobistości wśród galicyjskich tłumaczy Mickiewicza jest niewątpliwie Siegfried Lipiner (1876–1911), który urodził się w Jarosławiu, ale w młodości przeniósł się do Wiednia, gdzie ukończył gimnazjum i odbył

⁴¹ Wszystkie informacje na temat Zippera za: K. A. Kuczyński, *Albert Zipper. Uczony i tłumacz*, [w:] tegoż: *Wielobarwność pogranicza. Polsko-austriackie stosunki literackie*, s. 44–64.

⁴² Podczas gdy *Handbuch österreichischer Autorinnen und Autoren jüdischer Herkunft 18. bis 20. Jahrhundert* (Hg. v. der Österreichischen Nationalbibliothek, Redaktion: Susanne Blumesberger, Michael Doppelhofer, Gabriele Mauthe), Bd. 2. München: K.G. Sauer, S. 1163, nie podaje żadnej daty ani miejsca śmierci Rutry, Jarosław Lopuschanskyj podaje rok 1942 oraz obóz zagłady Małyj Trostjanecz. Por. tegoż, *Deutschsprachige jüdische Autoren Galiziens: eine bibliographische Auswahlübersicht*, [w:] *Deutsch in der Ukraine. Geschichte, Gegenwart und zukünftige Potentiale*. Hg. v. Hannes Philipp, Theresa Stangl, Johann Wellner. Regensburg: Universitätsbibliothek Regensburg 2012, s. 230. Do tej pory najszczegółowsze studium na temat Rutry, podejmujące zwłaszcza jego własną twórczość literacką, wyszło spod pióra Maxa Blaeulicha: *Österreichisches Alphabet. Max Blaeulich über Arthur Ernst Rutra (1892–1942)*, [w:] *Literatur und Kritik* 491/491, März 2015, s. 93–110.

⁴³ A. Mickiewicz, *Poetische Werke. Erster Band*, München: Georg Müller, 1919. Z informacji „Erster Band” wynika, że dalsze tomy z tłumaczeniami dzieł Mickiewicza były zaplanowane, lecz nie ukazały się.

studia na Uniwersytecie Wiedeńskim⁴⁴. W porównaniu z innymi wymienionymi tu translatorami Lipiner jako tłumacz zaistniał w najmniejszym stopniu; dał się za to poznać jako poeta i filozof. Po wielkim sukcesie swojego pierwszego dramatu *Der entfesselte Prometheus* (1867), który zyskał również uznanie Friedricha Nietzschego, Lipiner nie miał już powodzenia ze swoimi późniejszymi dramatami i wycofał się z życia literackiego, by do końca życia pełnić funkcję dyrektora Biblioteki Parlamentarnej w Wiedniu. Z tłumaczeniem Lipiner zetknął się raczej przypadkowo, gdy hrabia Karol Lanckoroński zaproponował mu tłumaczenie dzieł Mickiewicza. Lipiner tłumaczył tylko utwory Mickiewicza, a przełożył jedynie dwa: *Pana Tadeusza* (*Herr Thaddäus oder der letzte Einritt in Lithauen*, Leipzig 1883) i *Dziady* (*Todtenfeier*, Leipzig 1887). Tym samym jego przekłady należą do najlepszych, zwłaszcza translacja *Pana Tadeusza*, która w XX wieku była kilkakrotnie wydawana.

Trwające do dziś zainteresowanie osobą i twórczością Lipinera nie wynika jednak z jego przekładów, lecz z jego przyjaźni z Gustawem Mahlerem. Przyjaźń między nimi trwała przez wiele lat, aż do momentu, gdy w 1901 roku Mahler ożenił się z Alną Schindler. Mahler był otwarty na poglądy estetyczne Lipinera, co daje się odczuć także w muzyce kompozytora. I jeśli pierwsza część II Symfonii Mahlera miała pierwotnie nosić tytuł „*Todtenfeier*”, to również w muzyce Mahlera, poprzez pośrednictwo Lipinera, pojawia się Mickiewiczowskie echo⁴⁵.

W swoich poglądach filozoficznych i estetycznych Lipiner jest jednak również typowym neoromantykiem i dlatego łączy go pewne powinowactwo z ideami Mickiewicza. W wykładzie *O elementach odnowy idei religijnych*, który Lipiner wygłosił dla studentów w Wiedniu w 1878 roku, znajdujemy myśli, które znamy już z filozofii romantyzmu. Punktem wyjścia estetyki Lipinera, ale i jego światopoglądu, jest transcendencja empirycznie uchwytnej rzeczywistości, ruch, w którym spotykają się uczucie, sztuka i religia: „Wszystko, co wykracza poza ‘rzeczywistość’, jest, o ile jest przeżywane w uczuciu, religijne”⁴⁶. Temat przekraczania rzeczywistości empirycznej podjął Mickiewicz już w *Romantyczności*. Według Lipinera, ta nowa forma religijności przeżywana w sztuce pociąga za sobą odrzucenie tradycyjnych form życia religijno-konfesyjnego: „W upadku form religijnych widzę silne oparcie dla tej [religijnej – A.W.] odnowy”⁴⁷.

⁴⁴ Na temat biografii Lipinera zob. A. Wiśniewska, *Z dalekiej Galicji do Wiednia. Siefert Lipiner – bibliotekarz niepospolity*, „Biblioteka”, nr 18 (27), 2014, s. 171–192.

⁴⁵ Por. A. Wiśniewska, *Z dalekiej Galicji do Wiednia*, s. 180.

⁴⁶ S. Lipiner, *Über die Elemente der Erneuerung religiöser Ideen in der Gegenwart*, [w:] *Mahler im Kontext / Contextualizing Mahler*, Hg. v. E.W. Partsch u. M. Solvik, Wien–Köln–Weimar: Böhlau, s. 116–150, tutaj 122.

⁴⁷ S. Lipiner, *Über die Elemente der Erneuerung religiöser Ideen in der Gegenwart*, s. 128.

Krytyka tradycyjnego chrześcijaństwa jest również typowa dla idei Mickiewicza, na długo przed tym, zanim skondensują się one w program politycznego mesjanizmu. Wreszcie trzecim i ostatnim punktem, w którym estetyczna filozofia życia Lipinera dotyka myśli Mickiewicza, jest znaczenie cierpienia w estetycznym kształcie tragedii: „tragedia jest religią, a przez sztukę tragiczną człowiek staje się religijny”⁴⁸. Podobne myśli odnajdujemy w rozprawie Mickiewicza o sztuce greckiego antyku, ale także w *Geburt der Tragödie aus dem Geist der Antike* [Narodzinie tragedii albo Grecy i pesymizm] Nietzschego. Na koniec należy zaznaczyć, że filozofii Lipinera nie sposób zrozumieć bez wpływów Nietzschego, analogicznie trudno nie zauważyć, że poglądy Mickiewicza dotyczące sztuki romantyzmu wykazują niezwykle bliskość do filozofii niemieckiego romantyzmu.

Pod jeszcze jednym względem Galicja jest ważna dla zajmowania się dziełami Mickiewicza i jego myślą. W Galicji jeszcze przed 1900 rokiem pojawił się nurt tzw. neomesjanizmu, który świadomie podążał za ideami romantycznego mesjanizmu Mickiewicza, Słowackiego i Towiańskiego, aby obok pozytywizmu i socjalizmu zaproponować kolejny program polskiego odrodzenia⁴⁹. Ciekawe, że Stanisław Szczepanowski, przedsiębiorca, pionier naftowy i publicysta polityczny, na pierwszy rzut oka typowy przedstawiciel programu pozytywistycznego, jest jednocześnie uważany za jednego z pierwszych przedstawicieli polskiego neomesjanizmu⁵⁰. Za jego zaangażowaniem w rozwój gospodarczy szczególnie zacofanej pod tym względem Galicji kryła się idea wielkiej misji do wykonania dla dobra Polski, czynu wyzwolenczego w sensie romantycznym, który mógłby nie tylko zlikwidować niedostatki we wszystkich dziedzinach galicyjskiego życia (Szczepanowski dał się poznać jako autor słynnego studium *Nędza Galicji w cyfrach*), ale ostatecznie doprowadzić do odzyskania niepodległości przez podzieloną Polskę. Pisarz był gorącym wielbicielem Mickiewicza, którego dykcję można odnaleźć także w jego pismach, na przykład gdy mówi o tym, że duch koniecznie musi przejawiać się w materii, czyli dla przedsiębiorcy Szczepanowskiego w życiu gospodarczym jest to: „Cały obszar pracy ekonomicznej, bo duch wciela się tylko przez uszlachetnienie materii: piękność potrzebuje marmuru, męstwo żelaza, życie codzienne nawet chleba powszedniego, a każda walka zasób niewyczerpanych”⁵¹. A romantyczny czyn w nowej sytuacji prowadzi do walki na polu gór-

⁴⁸ S. Lipiner, *Über die Elemente der Erneuerung religiöser Ideen in der Gegenwart*, s. 136.

⁴⁹ Por. K. Ratajska, *Wprowadzenie*, [w:] teże, *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, Łódź 1998, s. 7–24, tutaj s. 12.

⁵⁰ Por. K. Ratajska, *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, s. 55–71.

⁵¹ S. Szczepanowski, *Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych* (1897), cyt. za: *Klasycy polskiej nowoczesności. Spór o mesjanizm*, T. 1: *Rozwój idei*, red. A. Wawrzynowicz, Warszawa 2015, s. 314.

nictwa, przemysłu i handlu, przy czym przeciwnikiem w tej walce jest przyroda, która nie chce tak łatwo przekazać swoich skarbów człowiekowi.

Także ta wizja, wyobrażenie Szczepanowskiego o mieście Kołomyja rozwijającym się dzięki uprzemysłowieniu, jako spojrzenie w utopijną przyszłość przypomina Mickiewicza:

Otóż na tem polu [przemysłu – A.W.] właśnie widzę największą możliwość prawie nieograniczonego rozwoju naszego miasta, – Nie tylko już istniejący przemysł naftowy – ale zużytkowanie pokładów węgla, leżących w okolicy. Węgiel to para, para, to siła. Mamy jeszcze siłę wodną Prutu, która dla Szwajcarów już dawno stałaby się źródłem bogactw nieprzebranych. Mając węgiel i siłę, jakież kres położyć dalszemu rozwojowi? Widzę lasy nadpruckie przerabiana w papier [...], widzę zakłady maszynowe, dostarczające narzędzi i przyrządów [...]. Widzę szkoły, biblioteki, teatru i muzea, przedstawiające duchową stronę tego postępu⁵².

W późniejszym eseju Szczepanowski łączy ideę wybraństwa ludu polskiego z działalnością gospodarczą, zdaniem autora ideą również typowo polską, która domaga się realizacji:

Jeśli jesteśmy narodem wybranym, to tylko dlatego, że ta myśl uniwersalna najprzód u nas dojrzała. [...] Wielka myśl, matka czynów, błąkała się dalej, aż po dwóch tysiącach lat znalazła swój kres i cel, zakiełkowała w duszy Mickiewicza i stała się ewangelią dla narodu polskiego⁵³.

Te i inne fragmenty publicystyki Szczepanowskiego uzmysławiają, jak bardzo ten „trzeźwy entuzjasta”⁵⁴ postrzega siebie jako spadkobiercę i kontynuatora przesłania Adama Mickiewicza w postawionym sobie zadaniu gospodarczego rozwoju Galicji.

⁵² S. Szczepanowski, *Nafta i praca. Złoto i błoto*, Lwów 1886, s. 28.

⁵³ S. Szczepanowski, *Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych* (1897), cyt. za: K. Ratajska, *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, s. 62.

⁵⁴ Pojęcie to pochodzi od Stefana Kieniewicza. Zob. tegoż, *Dramat trzeźwych entuzjastów. O ludziach pracy organicznej*, Warszawa 1964.

Bibliografia

- Ratajska K., *Neomesjanistyczni spadkobiercy Mickiewicza*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 1998.
- Kacnelson D., *Skazani za lekturę Mickiewicza. Z archiwów Lwowa i Wilna*, Lublin: Norbertinum, 2001.
- Студинський К., *Львівська духовна Семинарія в часах Маркіяна Шашкевича (1829–1843)*, (Збірник Фільологічної Секції Наукового Товариства імені Шевченка Т. XVII і XVIII), Львів: Накладом Наукового Товариства імені Шевченка, 1916.
- Kuczyński K.A., *Polnische Literatur in deutscher Übersetzung von den Anfängen bis 1985*, Darmstadt: Deutsches Polen Institut, 1987.
- Woldan A., *Mickiewicz und die ukrainische Literatur des 19. Jhds*, [w:] Rolf Fieguth (Hrsg.), *Adam Mickiewicz. Kontext und Wirkung/Contexte et rayonnement*, Freiburg: Universitätsverlag Freiburg Schweiz, 1999, s. 305–312.
- Čiževsky D., *Mickiewicz and Ukrainian Literature*, [w:] *Adam Mickiewicz in World Literature. A Symposium*. Edited by Waclaw Lednicki, Berkeley and Los Angeles: University of California Press, p. 409–436.
- Wiśniewska A., *Z dalekiej Galicji do Wiednia. Siefert Lipiner – bibliotekarz niepospolity*, „Biblioteka” 18 (27), 2014, s. 171–192.
- Lipiner S., *Über die Elemente der Erneuerung religiöser Ideen in der Gegenwart*, [w:] *Mahler im Kontext/Contextualizing Mahler*, Hg. v. E.W. Partsch u. M. Solvik, Wien–Köln–Weimar: Böhlau, s. 116–150.
- Szyrocki M., Zakrzewski B., *Mickiewicz w Lwowskiej „Mnemosyne”*, „Acta Universitatis Wratislaviensis N. 55. Prace Literackie VIII”, Wrocław 1966, s. 5–56.
- Szczepanowski S., *Nafta i praca. Złoto i błoto*, Lwów: Nakładem autora, 1886.
- Klasycy polskiej nowocześnieści. Spór o mesjanizm*. T. 1: *Rozwój idei*, red. A. Wawrzynowicz, Warszawa: Fundacja Augusta Hrabiego Cieszkowskiego, 2015.
- Син Руси (1833). Перша рукописна збірка віршів Маркіяна Шашкевича та його побратимів*. Упорядкування, передмова і примітки Є. Нахліка, Львів: ТзОВ «Львівські новини» 1995.
- Русалка Дністрова*. Вдруге видана з нагоди столітних уродин Маркіяна Шашкевича, Тернопіль: Товариство «Інститут жіночий ім. Княгині Ярославни» 1910.
- Тиховський П., *Адам Міцкевич в українських перекладах*, в: Науковий збірник Харківської науково-дослідчої кафедри історії України. Т. I, Харків: Рух 1924, с. 99–122.

Alois Woldan

University of Vienna, Austria

MICKIEWICZ IN GALICIA

The paper analyses the reception of the works of Adam Mickiewicz (1798-1855) in Galicia at the turn of the 19th century in comparative terms, from the point of view of three different cultures: Austrian, Polish and Ukrainian. It covers translations into Ukrainian and German, the two languages that dominated in Galicia alongside Polish, as well as textual paraphrases and imitations. It also addresses the question of the dissemination of Mickiewicz's works in the Polish original, their prohibition in the period after the November Uprising and their illegal distribution, as well as the persistence of Mickiewicz's thought in the so-called neo-messianist tendencies of the late 19th century. Where the article touches on the question of the translation and reception of Mickiewicz's works by Ukrainian writers in Galicia, the topic overlaps with the broader issue of Mickiewicz and Ukrainian literature. In turn where the article deals with translations into German by Galician poets, the broader topic of translation of Mickiewicz's works into German and their reception in the German-speaking area is also addressed. An important aspect of the reception of Mickiewicz in Galicia is the association of Ivan Franko, the greatest writer of Western Ukraine, with the works of the eminent Polish Romantic. Franko not only had an excellent command of the Polish language, but also published some of his prose in Polish. He had been familiar with Mickiewicz's works since his school days. As Franko himself explains: "I graduated from a Polish gymnasium where the teachers recommended Mickiewicz as the best reading. His poems were in the Polish textbook, his biography and his main works had to be learned, his birthday was celebrated by the students".

Keywords: Adam Mickiewicz, reception, multiethnicity, Galicia, Austrian, Polish and Ukrainian culture, Ivan Franko.